

VI. Sprawozdanie roczne

Zarządu Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej

„Pomoc Bratnia“

w Zakopanem

za rok administracyjny 1905/06.


DOM ZDROWIA
POMOC BRATNIA

VI. SPRAWOZDANIE ROCZNE

Zarządu
Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„POMOC BRATNIA"

w Zakopanem

za rok administracyjny 1905/06.

Zakopane 1906.
Nakład Tow. Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia".
Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie.

TREŚĆ.

I.

Skład Zarządu Towarzystwa

z końcem roku administr. 1905/6.

Zarząd Towarzystwa.

Prezes: Dr. Józef Żychoń.
Sekretarz: Michał Siudak*).
Skarbnik: vacat*).

Administracya Domu Zdrowia.

Dyrektor Domu Zdrowia; Dr. Józef Żychoń.
Lekarz asystent: Norbert Metelski*).
Kierownik kancelaryi: Michał Siudak*).

Rada Nadzorcza.

Dyonizy Bek*).

Syndyk Towarzystwa.

Dr. Kazimierz Nowotny, adwokat w Nowym Targu.

---

*) W roku administracyjnym obowiązki sekretarza pełnił p. Zygmunt Łada. skarbnika p. Michał Siudak lekarza asystenta: p. dr. Januszkowski i p. N. Metelski. Obowiązki gospodarza Domu Zdrowia pełnili: pani Józefa Januszkowska i p. Mieczysław Rozpędzichowski. Członkowie Rady Nadzorczej: p. Józefa Marchlewska i p. Buła w ciągu roku zrezygnowali.

II.

Skład Towarzystwa.

a) Członkowie honorowi:

1. Brzozowska Emilia, (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 24 lutego 1901 r.).
2. Marya z Górskich Kazimierzowa hr. Sobańska (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 16 sierpnia 1903 r.).

b) Członkowie założyciele:

(złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo 200 kor.).

1. Arkuszewski Jan
2. Prof. Dr. Baranowski Ignacy
3. Chojecki Zygmunt
4. Dr. Chrostowski Bronisław
5. Czarnecka Anna
6. Hr. Dzieduszycki Tadeusz
7. Gnatowski Zygmunt
8. Górski Ludwik
9. Górski Ludwik, jun.
10. Horodyska Antonina
11. Imbirowiczowa Helena
12. Iwański August
13. Jerzmanowski Erazm
14. Prof. Dr. Kostanecki Kaz.
15. Hr. Krasiński Adam
16. Baron Kronenberg Leopold
17. Laskus Franciszek
18. Leśkiewicz Józef
19. Neprosowa Klementyna Augustowa
20. Natansonowa Antonina
21. Orsetti z Jełowieckich Marya
22. Ostrowski Józef
23. Paderewski Ignacy
24. Hr. Potocki Jakób
25. Hr. Potocka Teresa
26. Płocczanki i Płocczanie
27. Hr. Przeździecki Konstanty
28. Koło „Pomocy panien“
29. Sienkiewicz Henryk
30. Hr. Sobańska Kazimierzowa
31. Hr. Sobański Kazimierz
32. Hr. Sobański Antoni
33. Hr. Sobański Feliks
34. Hr. Sobański Michał

35. Hr. Sobańska Teresa
36. Hr. Sobańska Ludwika
37. Hr. Sobański Henryk
38. Hr. Sobański Witold
39. Dr. Sokołowski Alfred
40. Sokołowska Teresa
41. Szlenker Józef
42. Hr. Tarnowski Zdzisław
43. Taube Gustaw
44. Towarz. nauczycieli szkół wyższych
45. Trylski Zygmunt
46. Wawelbergowa Ludwika
47. Prof. Dr. Wicherkiewicz Bolesław
48. Hr. Wielowiejski Jerzy
49. Hr Zamoyski Maurycy
50. Hr. Zamoyski Władysław
51. Rada Miasta Lwowa

Towarzystwa akademickie:

52. „Bratnia Pomoc“ stud. Uniwersyt. Warszawskiego
53. „Spójnia“ stow. stud. Uniwersyt. Warszawskiego
54. „Zjednoczenie“ słuchaczów Politechniki Warszawskiej
55. „Wzajemna Pomoc“ uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej
56. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Politechniki we Lwowie
57. Towarzystwo uczącej się młodzieży polskiej szkół wyższych w Moskwie
58. Zjednoczenie Tow. młodzieży polskiej zagranicą
59. Korporacya studentów Polaków w Odessie
60. „Polonia“ stow. studentów w Kijowie
*61. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Akademii Rolniczej w Dublanach
*62. „Bratnia Pomoc“ stud. Polaków w Monachium
*63. Biblioteka słuchaczów medycyny we Lwowie

* przystąpiły w roku bieżącym.

c) Członkowie wspierający:

1. Adamowiczowa Tekla
2. Aksiuticzówna Helena
3. Bek Dyonizy
4. Biechońska Jadwiga
5. Biechoński Wojciech
6. Bogdański Józef
7. Bogdańska Marya
8. Brezowa z Ordów Stefania
9. Dr. Brzeziński Edmund
10. Prof. Dr. Bujwid Odo
11. Buszczyński Konstanty
12. Dr. Chełchowski Kazimierz
13. Dr. Chełmoński Adam
14. Dr. Chramiec Andrzej
15. Czeczelowa Józefa
16. Dąbrowska Kazimiera
17. Dr. Dłuski Kazimierz
18. Drowanowski Aleksander
19. Dynowska Marya
20. Prof. Fiedler Tadeusz
21. Franaszek Aniela
22. Gerliczówna Eliza
23 Glass Jakób
24. Dr. Gluziński Lesław
25. Gordziałkowski Antoni
26. Gutowski Józef

27. Henneberg Halina
28. Horbaczewska
29. Dr. Janiszewski Tomasz
30. Jarnuszkiewiczowa Marya
31. Joung
32. Kępiński Felicyan
33. Kochlerowa Wanda
34. Kolska Kazimiera
35. Kółko „Myśl“
36. Komendziński Józef
37. Koncza Maciej
38. Dr. Korniłowicz Edward
39. Korsakówna Zofia
40. Korsakowa Konstancya
41. Kossecka z Zarembów Stanisława
42. Królikowski Józef
43. Krzyżanowski Michał
44. Dr. Kucharski P.
45. Lednicki Aleksander
46. Leśniewiczówna Marya
47. Lewandowska Oktawia
48. Lipiński Józef
49. Ks. Lubomirska Eleonora
50. Dr. Łogucki August
51. Malinowski Maksymilian
52. Marchlewska Józefa
53. Majerczak Wiktor
54. Mogilnicka Eliza
55. Dr. Muttermilch Stanisław
56. Nieszczyński Stanisław
57. Nikorowiczowa Antonina
58. Nikorowiczowa Emeryka
59. Nikorowicz Konrad
60. Nikorowiczówna Wiktorya
61. Prof. Dr. Olearski Kazimierz
62. Ordzina Leontyna
63. Orsetti z Jełowieckich Marya
64. Osiecimska Anna
65. Oskierczanka Wanda
66. Ossowska Władysława
67. Prof. Dr. Pareński Stanisław
68. Pfeifferowa Julia
69. Piasecka Wenantyna
70. Potocka Natalia
71. Reich Edward
72. Reicher Stanisław
73. Ks. Dr. Siemieński Jan
74. Słomkowski Władysław
75. Surzycka Helena
76. Syroczyńska Wanda
77. Szaraz Aleksandra
78. Szlenker Karol
79. Szylowa Anna
80. Szymborski Wincenty
81. Szwarcówna Gabryela
82. Tabeau Ferdynand
83. Toczyłowski Andrzej
84. Toczyłowska Wanda
85. Ustyanowicz Jan
86. Wernitz Adolf
87. Węckowski Bolesław
88. Wichertowa
89. Wosiński Paweł
90. Ks. bisk. Wnukowski Apolinary
91. Zgleczewski Grzegorz
92. Dr. Żychoń Józef

Stowarzysz. akademickie:

93. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Akademii rolniczej w Dublanach
94. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów Politechniki we Lwowie
95. „Bratnia Pomoc“ młodzieży polskiej w Paryżu
96. „Bratnia Pomoc“ w Lipsku
97. Polskie tow. akademickie „Ognisko“ w Wiedniu

98. Tow. akademików polskich „Ognisko“ w Czerniowcach
99. Kółko rolników Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie
100. Tow. polskich techników „Vistula“ w Mitweidzie
101. Korporacya „Welecya“ w Rydze
102. „Zjednoczenie“ stud. Politechniki w Warszawie
103. Związek młodzieży postępowej w Zurychu
104. Tow. stud. Weterynaryi „Ogniwo“ w Warszawie
105. „Bratnia Pomoc“ stud. Polaków w Monachium.
106. Czytelnia Akademicka we Lwowie.

d) Członków zwyczajnych

liczyło Towarzystwo w okresie sprawozdawczym 350.

* * *

Przybyło w roku bieżącym nowych członków: założycieli 3, wspierających 13, zwyczajnych 210.

Wykreślono 24 członków wspierających z powodu niezapłacenia wkładki za 2 lata.

III.

Działalność Zarządu

a) Sprawy Towarzystwa.

Rok sprawozdawczy, mimo ciężkich warunków materyalnych jest krokiem naprzód w rozwoju naszego Towarzystwa, albowiem gdy w roku poprzednim w Domu Zdrowia mogło się pomieścić tylko 18, to w obecnym było miejsc dla 29 pensyonarzy, przyczem, jak to wykażemy na innem miejscu, z powiększeniem liczby pensyonarzy obniżył się znacznie koszt utrzymania jednego pensyonarza.

Troską główną naszą, jak i lat poprzednich, było staranie się o zdobycie funduszów, których stały brak jest zmorą Zarządu, niepozwalającą rozwinąć szerokiej działalności, taranem, o który się rozbijają nasze plany, nasze wysiłki. Żyjemy ciągle z dnia na dzień, często dokładając największych trudów, by starczyło na jutrzejszy obiad dla oddanych naszej opiece pensyonarzy. A choć nam ręce opadały, nie ustawaliśmy jednak, dążąc dalej naprzód, bo przyświecała nam myśl, że działalność naszej instytucyi jest wysoce pożyteczną, jest konieczną, że mimo obojętności społeczeństwa, istnieć ona musi. Działalność nasza w roku obecnym była tem cięższą, że brakło nam na miejscu życzliwych i oddanych naszej instytucyi osób, jak pani Kazimierzowa hr. Sobańska, a jedynie pomocnym nam był Zarząd grupy zakopiańskiej, zwłaszcza kolega Józef Ruffer, który zajmował się urządzaniem przedsiębiorstw na rzecz Domu Zdrowia. Przedsiębiorstwa te — jedyny nasz ratunek w krytycznej chwili — dały w ciągu roku poważny dochód, a mianowicie:

Dochód z koncertu p. Felicyi Romanowskiej	298 k.	— h.
„ z festynu d. 30/VII	1395 „	43 „
do przeniesienia . . .	1693 „	43 „

z przeniesienia . . .	1693 k.	43 h.
Dochód z przedstawienia teatralnego 25/VIII	150 „	69 „
„ z koncertu p. F. Romanowskiej w październiku	196 „	— „
Grupa zakopiańska przez p. Ruffera . .	100 „	— „
„ krakowska z przedstaw. teatraln. .	300 „	— „
P. Kulesza za 3 fotografie obrazów Malczew.	6 „	— „
Grupa zakopiańska z koncertu p. Klamrzyńskiej w styczniu	400 „	— „
Grupa zakopiańska z przedstawienia amatorskiego	500 „	— „
Za sprzedaż obrazu p. Stanisławskiego . .	200 „	— „
Dochód z przedstawienia trupy krakowskiej w marcu	252 „	26 „
Z licytacyi i loteryi i obrazów	1005 „	74 „
Grupa krakowska z festynu w Krakowie .	527 „	— „
razem . . .	5957 k.	42 h.

W przekonaniu, że instytucyę naszą, jako czynnik poważny w walce z gruźlicą, powinny popierać w pierwszym rzędzie nasze władze autonomiczne, rozesłaliśmy niemal do wszystkich rad powiatowych i miejskich w Galicyi podania o subwencye. Liczba instytucyi wspierających nas, wzrosła znacznie w roku obecnym, jednak suma zapomóg jest nieco mniejszą, niż w roku zeszłym.

Po dzień 30 czerwca r. b. udzieliły nam subwencyi następujące instytucye:

Wydział powiatowy w Żydaczowie . . .	25 k.	— h.
Tow. Zaliczkowe w Zakopanem	100 „	— „
Wydział powiatowy w Przemyślanach . .	20 „	— „
„ „ „ Brodach	50 „	— „
„ „ „ Nowym Targu . .	30 „	— „
„ „ „ Złoczowie	25 „	— „
„ „ „ Pilznie	20 „	— „
„ „ „ Krakowie	20 „	— „
„ „ „ Tarnobrzegu . . .	10 „	— „
„ „ „ Drohobyczu . . .	15 „	— „
„ „ „ Samborze	50	— „
„ „ „ Białej	20 „	— „
do przeniesienia . . .	385 „	— „

z przeniesienia . . .	385 k.	— h.	
Tow. Zaliczkowe w Zakopanem	50 „	— „	
Wydział powiatowy w Starym Samborze .	10 „	— „	
Rada powiatowa w Samborze	10 „	— „	
„ „ „ Tłumaczu	50 „	— „	
„ „ „ Kołomyi	20 „	— „	
„ „ „ Żydaczowie , . . .	25 „	— „	
„ „ „ Husiatynie	30 „	— „	
„ „ „ Brzeżanach	25 „	— „	
Główna kasa miejska we Lwowie . . .	199 „	50 „	
razem . . .	804 k.	50 h.	

Podanie nasze do Sejmu Krajowego pozostało i teraz bez skutku; prywatnie tylko nas zapewniono, że Wydział Krajowy przy układaniu budżetu na rok przyszły nie pominie naszej petycyi; — oczywiście nie zrażeni odmową, będziemy dalej kołatać do Sejmu, ufni, że nasza najwyższa instytucya krajowa przyłoży ręki do budowy Domu Zdrowia.

Wydział Krajowy i w tym roku udzielał zapomóg młodzieży z Galicyi na kuracyę w naszym Domu Zdrowia — po 60 kor. miesięcznie na osobę, i to na przeciąg najwyżej 3 miesięcy, gdy kuracya klimatyczna najczęściej wymaga dłuższego pobytu, a Dom Zdrowia pobiera w zasadzie 100 kor. miesięcznie — pozostałe więc 40 kor. pensyonarz musi dopłacać z własnych funduszów; w rzeczywistości jednak najczęściej nie dopłacają, wskutek czego właśnie Dom Zdrowia musi popadać w kłopoty finansowe. Pomimo to, drobna ta zapomoga jest dla nas silnem oparciem, gdyż w przeciwnym razie za leczenie młodzieży z Galicyi Dom Zdrowia w większej części nie otrzymałby żadnej spłaty. Istniejące grupy członków zwyczajnych w liczbie 6 w centrach akademickich nie rozwinęły, jak wskazują odnośne sprawozdania, szerszej działalności. Wątpliwem jest, czy i w przyszłości będzie wydatną pomoc z tej strony dla Domu Zdrowia, albowiem młodzież, uświadomiona społecznie, poświęca swą pracę i skromne oszczędności przedewszystkiem najbliższym sobie sprawom w centrach nauki, należąc często do kilku stowarzyszeń, niema więc czasu, pomimo najlepszych chęci, na zajmowanie się sprawami Domu Zdrowia, którego doniosłość większość młodzieży zapoznaje. Dlatego Zarząd, nie przedkładając na razie konkretnego wniosku co do likwidacyi grup, wniesie na Walnem Zgromadzeniu projekt nowej organizacyi członków zwyczajnych w centrach uniwersyteckich.

Myślą przewodnią zresztą nie nową naszego projektu jest utworzenie przy akademickich instytucyach finansowych kas chorych ze specyalnym oddziałem gruźliczym. Oddziały takie powinny powstać i przy wszystkich szkołach średnich, a stać się to może tylko przy czynnym udziale dyrektorów i profesorów szkół. Przy takiej organizacyi Dom Zdrowia w Zakopanem przyjmowałby tylko kandydatów, poleconych przez te oddziały, mając w zamian gwarancyę, że za przyjętego spłacą należność kasy chorych — czy to akademickie, czy gimnazyalne. Rzeczą Walnego Zgromadzenia będzie wypracować szczegóły projektu, czy też przekazać go do opracowania Zarządowi Głównemu.

Już po zamknięciu rachunków rocznych otrzymaliśmy za pośrednictwem „Kuryera Warszawskiego" 2500 kor. z zapisu ś. p. Karpińskiego z Warszawy. Niech nam wolno będzie na tem miejscu wyrazić w imieniu Towarzystwa wdzięczność Rodzinie ś. p. zapisodawcy, również serdeczne podziękowanie Szanownym Pacyentkom i Pacyentom Sanatoryum Dra Dłuskiego za stałe składki miesięczne, które w ciągu roku wyniosły 798 kor. nie wliczając w to dochodu z przedstawienia amatorskiego w Sanatoryum, — jak również Państwu Dr. Dłuskim za popieranie naszego Domu Zdrowia.

b) Sprawy Domu Zdrowia.

Wobec wielkiej liczby zgłoszeń kandydatów musieliśmy, ku wielkiemu przerażeniu i oburzeniu naszych najbliższych sąsiadów, wynająć jeszcze jeden dom w odległości kilkunastu metrów od pierwszego. W obydwóch domach jest miejsce dla 29 pensyonarzy, dla 2 osób z administracyi (lekarz i gospodyni), pokój na kancelaryę i gabinet lekarski, oraz pomieszczenie dla służby.

Z dniem 1 lutego rozwiązaliśmy kontrakt z przedsiębiorcą kuchni p. Hoffmanem i zawarliśmy umowę z p. Edwardem Porębskim na warunkach dla nas znacznie korzystniejszych. Płacimy p. Porębskiemu za żywienie, opał i światło po 3 K. 34 hl. dziennie od osoby, a za żywienie 2 osób z administracyi i służby nie płacimy nic.

Gdyby więc wszyscy pensyonarze płacili nam po 3 K. 34 hl. dziennie, (czyli 100 koron miesięcznie) to pozostałe wydatki na administracyę, czynsz i leczenie łatwo pokrylibyśmy z innych przychodów Towarzystwa.

Ponieważ dług pensyonarzy stale wzrasta, musimy zająć się rewindykacyą tych długów i w tym celu nawiązaliśmy stosunki z p. Dr. Kazimierzem Nowotnym, który przyrzekł nam pełnić na razie obowiązek syndyka bezpłatnie.

Ogólna należność za żywienie, opał i światło wyniosła w ciągu roku	28188 K.	78 hl.
Za administracyę i leczenie	4408 „	95 „
Za czynsz	3800 „	— „
razem	36397 K.	73 hl.

Ponieważ wszyscy pensyonarze przebyli naogół 8038 dni, więc koszt utrzymania jednego pensyonarza dziennie wyniósł 4 kor. 50 hl., czyli miesięcznie 135 kor. 60 hal.

Zestawiając koszt utrzymania z tymiż w latach poprzednich, a mianowicie:

w roku 1902/03	170 K.	— hl.
„ 1903/04	144 „	— „
„ 1904/05	146 „	10 „
„ 1905/06	135 „	60 „

widzimy poważną zniżkę w cenie utrzymania w roku bieżącym, co uważamy za objaw dodatni tegorocznej gospodarki.

W zasadzie żądamy od wszystkich pensyonarzy płacenia 100 kor. miesięcznie — a właściwie 3 K. 34 hl. dziennie, a więc o 35 kor. miesięcznie mniej, niż kosztuje samo utrzymanie bez administracyi Towarzystwa; w rzeczywistości jednak zasada ta inaczej wygląda, gdyż tylko 23 pensyonarzy płaciło po 100 kor. miesięcznie.

Ogólna należność od pensyonarzy wynosiła 27622 K. 56 hl. gdy pensyonarze wraz z zapomogą Wydziału Krajowego spłacili tylko 15932 K. 30 hl.

W połowie maja skończył się kontrakt z właścicielem pierwszego domu p. Janem Królem, który podniósł nam czynsz aż o 600 kor. rocznie — płacić teraz musimy za wynajęcie pierwszego domu 3600 kor. rocznie — cena zbyt wygórowana — rozumieliśmy to dobrze, ale byliśmy w położeniu bez wyjścia, ponieważ w Zakopanem na Dom Zdrowia nikt nie chce wynająć mieszkania na termin krótszy niż 10 lat, a i dom odpowiedni nie łatwo znaleźć.

Za drugi dom płacić musimy 1650 kor. czynszu właścicielowi p. Jędrzejowi Trzebuni, razem więc czynsz domów wynosi na rok następny 5250 kor. Biorąc na uwagę tak wysoki czynsz, winniśmy na Walnem Zgromadzeniu zastanowić się nad ewentualnością niezwłocznego zakupna własnego Domu. Dom taki

stanowiłby widomy majątek Towarzystwa, który w razie wybudowania odpowiedniego Sanatoryum można byłoby zamienić na gotówkę. Jest to sprawa najbardziej paląca dla Towarzystwa.

Z końcem roku zaprowadziliśmy zmiany w administracyi i przez oddzielenie kancelaryi od ścisłej administracyi domów, albowiem trudno znaleźć osobę odpowiednią, którąby mogła w zadowalający sposób prowadzić obydwa działy. Kancelaryę przydzieliliśmy do sekretaryatu, a gospodarstwo oddaliśmy osobie w niem kompetentnej. Krótka praktyka wykazała, że taki podział jest dobry i konieczny dla Towarzystwa.

c) Statystyka Domu Zdrowia.

W roku sprawozdawczym leczyło się w Domu Zdrowia 65 pensyonarzy, w tem mężczyzn 62, kobiet 3, z liczby tej 16 pozostało z roku poprzedniego, 49 zaś przyjęto w ciągu roku.

Z ogólnej liczby 65 pensyonarzy, z wyższych zakładów naukowych w Galicyi było:

słuchaczów Politechniki we Lwowie	5
„ Uniwersytetu w Krakowie i Lwowie	16
„ Akademii Sztuk pięknych w Krakowie	1
„ Św. teologii we Lwowie	5
„ Akademii rolniczej w Dublanach	1
suplent gimnazyalny	1
razem	29

Uczniów szkół średnich:

uczniów gimnazyalnych	17
„ seminaryum nauczycielskiego	2
„ szkoły rolniczej w Dublanach	1
razem	20

Ogółem z zakładów naukowych w Galicyi było 49.

Z wyższych zakładów naukowych w Zaborze rosyjskim: słuchaczów uniwersytetu 2.

Ze średnich zakładów naukowych:

uczniów gimnazyum	8
„ szkoły realnej	1
„ szkoły handlowej	1
„ seminaryum nauczycielskiego	1
razem	11

Ogółem z zaboru rosyjskiego 13.

Poza tem z wyższych zakładów naukowych za granicą było 3, a mianowicie 1 słuchacz filozofii we Fryburgu, 1 słuchacz filozofii w Zurychu i 1 słuchacz szkoły technicznej w Bernie.

Ilość czasu przebytego w Domu Zdrowia przez poszczególnych pensyonarzy przedstawia się następująco:

5	pensyonarzy	przebyło	po	12	miesięcy
1	"	"	"	11	"
1	"	"	"	10	"
1	"	"	około	9	"
1	"	"	"	8	"
8	"	"	po	7	"
3	"	"	"	6	"
1	"	"	"	5	"
4	"	"	"	4	"
8	"	"	"	3	"
19	"	"	"	2	"
6	"	"	"	1	"
7	"	po kilkanaście lub kilka dni.			

Wszyscy pensyonarze przebyli w Domu Zdrowia łącznie 8038 dni — ponieważ liczba pensyonarzy jest 65 — to gdy w roku zeszłym na każdego pensyonarza przypadało 101 dni, w bieżącym na każdego przypada przeciętnie 120 dni i tem się tłomaczy fakt, że pomimo rozszerzenia Domu Zdrowia, liczba pensyonarzy w roku bieżącym powiększyła się zaledwo o 6.

Tylko 23 pensyonarzy zapłaciło całkowitą należytość na utrzymanie i leczenie, 4 pensyonarzy nic nie płaciło, reszta spłaciła część należności gotówką razem w sumie 15932 kor. 30 hal., pozostając na 11952 kor. 26 hal. dłużnikami Towarzystwa.

W kwocie spłaconej przez pensyonarzy mieści się zapomoga Wydziału Krajowego w sumie 4463 kor. 38 hal., z której korzystało 42 pensyonarzy, przynależnych do Galicyi.

Zakopane, w czerwcu 1906 r.

Michał Siudak.
sekretarz.

IV.

Sprawozdanie Grup.

W roku bieżącym powstały dwie nowe Grupy członków zwyczajnych naszego Towarzystwa, a mianowicie Grupa Uniwersytecka we Lwowie i Grupa monachijska, o których powstaniu mówią odnośne sprawozdania. Natomiast Grupa przy Czytelni Akademickiej we Lwowie została rozwiązana, jednak rachunki jej nie zostały dotąd uregulowane.

Sprawę tę Zarząd Główny przekazał Grupie Uniwersyteckiej we Lwowie.

Działalność Grup naszych zawiodła pokładane na nich nadzieje, albowiem, z wyjątkiem Grupy zakopiańskiej, pozostałe były, jak niżej wykażą sprawozdania, prawie nieczynne, a grupa „Zjednoczeniowa" zagranicą nie dała w ciągu roku nawet znaku życia.

Walne Zgromadzenie delegatów Grup winno się zastanowić nad tem, czy Grupy mają nadal istnieć, czy też zorganizować je na innych podstawach, ażeby mogły być pożyteczne dla Domu Zdrowia. Zarządy wszystkich niemal Grup skarżą się na obojętność młodzieży względem Domu Zdrowia. Jest to nad wyraz smutne, że młodzież nasza nie zdaje sobie sprawy z doniosłości istnienia tej instytucyi, która w swej mozolnej kilkuletniej działalności uratowała zdrowie paru setkom młodych istot, zwracając je rodzinie i społeczeństwu. Dom Zdrowia dla uczącej się młodzieży to nie tylko filantropijna instytucya — to szeroka placówka społeczna, powołana do walki z największym wrogiem ludzkości — gruźlicą. Czy młodzież nasza będzie nadal obojętnie przypatrywała się, jak ta jedyna instytucya w całej Polsce żyje z dnia na dzień, walcząc o każdy grosz? Czy pozwoli jej upaść? Pragnęlibyśmy, by na te przykre pytania dała młodzież nasza jedyną odpowiedź: t. j. niech wszyscy zapisują się na członków, niech wszyscy w miarę sił staną się bojownikami w walce z gruźlicą, popierając przedewszystkiem Dom Zdrowia dla uczącej się młodzieży!

a) Sprawozdanie technickiej grupy we Lwowie.

Zwoływane kilkakrotnie w ciągu roku Walne Zgromadzenia nigdy do skutku nie dochodziły z braku kompletu.

Widząc niemożliwość wyboru Zarządu nowego, zebrałem nigdy zresztą nieczynnych członków Zarządu i za ich zgodą kooptowałem kilku członków nowych. Niestety, prócz kolegi Tadeusza Malarskiego, który jako skarbnik bardzo sumiennie spełniał swoje obowiązki — inni członkowie Zarządu sprawami grupy nie zajmowali się zupełnie.

Skutkiem takiego stanu rzeczy, nie mogliśmy podjąć żadnych przedsiębiorstw — a ograniczyć się do jednania Towarzystwu członków.

I pod tym względem — w porównaniu z rokiem poprzednim, nastąpiła zmiana na lepsze.

Działalność Grupy polegała na polecaniu Zarządowi Głównemu chorych kolegów i na ewentualnem udzielaniu pomocy materyalnej.

Będzie rzeczą przyszłego Zarządu postarać się o zebranie większych funduszów i rozszerzenie działalności Grupy.

Nad wyraz małe zainteresowanie się słuchaczów Politechniki losami Domu Zdrowia ujawnia się w tem, że nawet skompletowanie Zarządu jest rzeczą trudną — praca w tych warunkach jest nad wyraz ciężką i mało owocną.

(Rachunek kasy patrz str. 19). *Kazimierz Bartel.*
przewodniczący grupy.

---

b) Sprawozdanie grupy uniwersyteckiej we Lwowie.

Dnia 15. listopada 1905 r. na Walnem Zgromadzeniu Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej przeszedł wniosek, by „każdy członek Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej był zarazem członkiem Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej Pomoc Bratnia w Zakopanem“ i płacił rocznie dwie korony w dwóch ratach przy uiszczaniu wkładek do Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej.

Ta uchwała powołała do życia Grupę uniwersytecką, której Zarząd ukonstytuował się w łonie Wydziału Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej dnia 16. listopada 1905.

Rachunek kasy grupy technickiej lwowskiej.

Przychód							Rozchód					
Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h	Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Saldo z roku 1904/05** . .			24	73	1.	**Odesłano do Zarządu Gł.**				
2.	**Wpisowe**			64	—		opłata za umieszczonych pensyonarzy w Domu Zdrowia	140	—		
3.	**Wkładki członków zwycz.**			33	60		jako depozyt	20	—	160	—
4.	**Wkładki członków wspier.**			50	—	2.	**Wydano na utrzymanie** chorego kolegi w Zakopanem poza Domem Zdrowia .			60	—
5.	**Datki jednorazowe** . . .			131	01	3.	**Rk. Administracyi** . . .			10	60
							Saldo 30 czerwca 1906 .			72	74
				303	34					303	34

We Lwowie, w czerwcu 1906 r.

Tadeusz Malarski
skarbnik.

Kazimierz Bartel
przewodniczący.

Przewodniczącym Grupy został przewodniczący Bratniej Pomocy, Józef Browiński, skarbnikiem, skarbnik Bratniej Pomocy Czesław Mączyński, sekretarzem wydziałowy Mikołaj Szczerbaniuk.

Działalność Zarządu Grupy uniwersyteckiej na razie ograniczyła się do zbierania wkładek członków zwyczajnych. Inne źródła dochodów trudno było w tym roku znaleźć, popularyzacya celów Grupy napotykała na trudności, które wynikały z obojętności ogółu młodzieży uniwersyteckiej, lub może z tej okoliczności, że młodzież biorąca udział w życiu akademickiem, płacąc wkładki do innych towarzystw akademickich, nie mogła Grupy pieniędzmi wspierać. Zadaniem przyszłego Zarządu będzie uzupełnić to, czego obecny Zarząd zdziałać jeszcze ani nie mógł, ani nie miał czasu.

Dnia 10. stycznia 1906 zlikwidował kol. Lesław Węgrzynowski, delegat Zarządu Domu Zdrowia, Grupę przy Czytelni akademickiej, sprawozdanie wysłał do Zarządu Głównego, kwitaryusz, asygnataryusz i inne papiery oddał Grupie uniwersyteckiej.

Zajmowaliśmy się przyjęciem do Domu Zdrowia pięciu kolegów. Dwóch było przyjętych, trzech czeka na opróżnić się mające miejsca.

Na tem miejscu musimy z zadowoleniem zaznaczyć, że Wydział Bratniej Pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej wspierał nas skutecznie w staraniach o umieszczenie chorych kolegów w Domu Zdrowia, uchwalając, że każdy kolega, przyjęty do Domu Zdrowia, otrzyma — przez trzy miesiące — miesięcznie 40 koron pożyczki, jeżeli dostanie zapomogę z Wydziału krajowego. Tym sposobem, choć własnymi funduszami na utrzymanie chorych nie rozporządzaliśmy, mieliśmy silną podstawę do wysyłania chorych kolegów do Domu Zdrowia, zwłaszcza że kuracya przeciętnie 3 miesiące trwać powinna.

Józef Browiński
przewodniczący Grupy uniw. we Lwowie.

Rachunek kasy grupy uniwersyteckiej lwowskiej.

Przychód

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Wpisowe członków zwycz.** .			409	—
2.	**Przekazy wartości**			2	48
3.	**Wkładka członka wspierającego: Czytelni akadem.** .			20	—
4.	**Grupa przy Czytelni akadem.** przez Jerzego Grużewskiego (część pozostałości kasowej)			14	—
				445	48

Rozchód

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Odesłano do Zarządu Głów.**:				
	wpisowe członków zwycz. .	399	—		
	wkładkę członka wspierającego Czytelni Akademickiej	20	—		
	część pozostałości kasowej Grupy przy Czytelni akad. od Jerzego Grużewskiego .	14	—	433	—
2.	**Przekazy wartości**			2	48
3.	**Na administracyę**			7	53
	Saldo 30. czerwca 1906 . .			2	47
				445	48

We Lwowie, w czerwcu 1906 r.

Szczerbaniuk,
Sekretarz.

Józef Browiński,
Przewodniczący.

c) Sprawozdanie grupy krakowskiej.

Aby zrozumieć powód, czemu stosunkowo tak niewielu członków posiadała i w bieżącym roku grupa krakowska, należy zaznaczyć, że naogół koledzy i koleżanki nie w dostateczny sposób rozumieją i odczuwają obowiązek należenia do Towarzystwa „Bratniej Pomocy". Staraliśmy się w roku zyskać pokaźniejszą liczbę członków, ale przychodziło to z tak wielkim trudem, że nie wiele zwiększyła się liczba członków od roku poprzedniego. Zarząd poszedł tak daleko, że zgodził się na płacenie wpisowego i wkładek ratami. Na usprawiedliwienie wielu kolegów należy podnieść, że nie można im robić zarzutu, iż na wszystkie humanitarne cele nie dają, gdyż było w tym roku składek najrozmaitszych tak wiele, że skromne środki, jakimi koledzy zazwyczaj rozporządzają, uniemożliwiły bardzo wielu składanie datków na rzecz humanitarnej instytucyi, podczas kiedy codziennie prawie ściągano ze wszystkich stron podatki na rzecz ofiar walki społecznej i narodowej w Królestwie Polskiem. Zadaniem najbliższem będzie jednak wpłynąć na ogół kolegów i koleżanek, aby jako zwyczajni członkowie wpisali się do Towarzystwa, gdyż to zapewniałoby już grupie stały i pewny dochód.

Większość olbrzymia pieniędzy, zebranych w tym roku przez grupę, pochodzi z przedsiębiorstw. Zarząd zajął się urządzeniem bezpośrednio lub zainicyował urządzenie następujących przedsiębiorstw: w grudniu r. 1905 dyrektor teatru miejskiego p. Solski odegrał na dochód grupy „Żydów" Czirikowa, następnie p. dr. Tylicka wygłosiła publiczny odczyt; znaczniejsza kwota wpłynęła z poufnego akademickiego wieczoru towarzyskiego, i z festynu w parku dra Jordana. Nadto kółko amatorskie U. U. J. dla popierania dramatu klasycznego złożyło z wieczoru rejowskiego połowę dochodu, a kółko tambour-mandolinistów pod kierownictwem p. Senowskiego swój czysty dochód z koncertów, urządzonych w miejscach kąpielowych. Wszystkim tym ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili się do zwiększenia dochodu grupy krakowskiej w bieżącym roku, składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Mieliśmy na oku i w tym roku sprawę funduszów, istniejących w Senacie Akademickim na Sanatoryum dla akademików krakowskich. Że „Czytelnia akademicka" w jej dzisiejszym składzie dobrze rozumie potrzebę przelania tych funduszów, którymi

częściowo rozporządza, do Towarzystwa „Bratniej Pomocy“, najlepszym dowodem tego będzie, że na przewodniczącego komisyi sanitarnej, istniejącej przy stowarzyszeniu, wybrała przewodniczącego krakowskiej grupy. Jedynie Senat Akademicki trwa w oporze i to wbrew opinii powszechnej, która jednak skłoniła go do przelania procentów od zebranego kapitału do kasy Towarzystwa, za co jeden z kolegów krakowskich został umieszczonym w tym roku w Domu Zdrowia.

Przewodniczący wniósł do Rady m. Krakowa obszernie umotywowane podanie o zapomogę, na co jednakże dotychczas definitywnej odpowiedzi grupa krakowska nie otrzymała.

Członków zwyczajnych liczyła grupa 56.

Fr. Boczarski.
przewodniczący grupy.

Rachunek kasowy.

Dochód **Rozchód**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	Pozycya	Wyszczególnienie	K	h
1.	Z przedstawienia teatralnego (wraz z nadatkami) . . .	308	38	1.	**Wysłano:** na utrzymanie chorych	990	68
2.	Z odczytu p. Tylickiej	8	90	2.	Kol. W. na wyjazd na południe . . .	200	—
3.	Z wieczoru akademickiego	82	08	3.	Wysyłka pieniędzy .	1	15
4.	Z festynu w parku dra Jordana . .	527	69	4.	Na bloczki, papier itp.	2	65
5.	Z wieczoru rejowsk.	35	90	5.	Marki pocztowe . .	1	20
6.	Od Kółka tambour-mandolinistów . .	84	50	6.	Puszka do zbierania pieniędzy . . .	2	20
7.	Od prof. Bujwida dar	40	—	7.	Na pokrycie deficytu z wycieczki do Niepołomic	82	—
8.	Datki dobrowolne i dochód z list . . .	147	43	8.	Wysłano do Zakopanego: **wkładki i wpisowe**	28	—
9.	Pożyczki zaciągnięte przez grupę . .	193	—	9.	Zwrot pożyczek . .	110	—
10.	Wpisowe i wkładki .	68	—				
		1495	88			1417	88
					Saldo kasowe z dnia 7 sierpnia 1906 r. .	78	
					*Składki	4	
						82	

* Składki jeszcze nie wysłane a zaliczone powyżej do pozycyi „wkładki“.

Kraków, w czerwcu 1906. *H. Raabe* sekretarz. *F. Boczarski* przewodniczący.

d) Sprawozdanie grupy zakopiańskiej.

Rozumiejąc stanowisko grupy zakopiańskiej, jako najbliższej pomocnicy Zarządu Głównego, mającej w Zakopanem znaczne pole działania, wytężyliśmy przedewszystkiem siły swoje w kierunku przedsiębiorstw. Przeprowadziliśmy loteryę obrazu Wojciecha Kossaka, a następnie urządziliśmy dwa koncerty: 6 i 21 stycznia 1906. Nadto udało się nam zebrać pokaźną sumę z datków jednorazowych. Zestawienie wyników pracy naszej z rachunkami roku ubiegłego wykazuje wyraźny postęp. Znaczy to, że grupa ma dane rozwoju i, że, idąc dalej, może zataczać coraz to szersze kręgi i coraz lepiej spełniać swe zadanie wobec „Domu Zdrowia“.

Drugiem ważnem zadaniem grupy jest udzielanie pomocy Kolegom, przebywająym poza Domem Zdrowia. Pomocy tej w formie pożyczek udzieliliśmy pięciu Kolegom, zaś co do komisyi lekcyjnej, w tym roku — niestety — wyznajemy ze skruchą — nie żyła. To nasz jedyny grzech — lecz po części niechaj nas tłumaczy dobra chęć i wytężona praca w innych kierunkach, a nadto pewna przykra, a niedająca się niczem usprawiedliwić, niechęć „odbiorców“ do pośrednictwa Pomocy Bratniej, biorąca swój początek w nieuzasadnionych niczem obawach. Pocieszamy się, że w przyszłości dobra wola pokona te obawy, a zamykamy rok ten z dobrą otuchą i wiarą, że grupa zakopiańska w roku przyszłym przejmie nasze dobre tradycye i korzystając z naszych doświadczeń, pójdzie pewnym i silnym krokiem naprzód.

Przewodniczący grupy *Józef Ruffer.*

---

e) Sprawozdanie monachijskiej grupy.

Działalność nasza w Monachium, ograniczona z góry do szczupłego terenu kolonii studenckiej, miała także i te trudności do przezwyciężenia, że napotykaliśmy na zupełną obojętność, lub co gorsza, na sceptycyzm co do pożyteczności naszego Towarzystwa. Nie znając stosunków, sądzono, że Towarzystwo to i tak ledwie wegetuje i że jest widocznie źle administrowane, skoro posiada tak znaczną sumę długów i tak wielkie braki. Dużo zaszkodziła tu owa „sławna“ korespondencya w „Słowie Polskiem“ i trudno było wytłómaczyć ludziom, że w Domu Zdrowia żadnej polityki się nie prowadzi. Pomimo to udało nam się przezwyciężyć niektóre z tych trudności i dopiero niedawno po zaszłej zmianie w nastroju tutejszej Bratniej Pomocy, wywołanej

Rachunek kasy grupy zakopiańskiej.

Przychód **Rozchód**

Pozycya	Wyszczególnienie	K.	h.	Pozycya	Wyszczególnienie	K.	h.
1.	Rk. datków jednorazowych	676	70	1	*) Wpłacono do kasy Zarządu Gł.	1527	10
2.	Rk. przedsiębior.	1216	40	2	Pożyczono Kolegom przebywającym poza Domem Zdrowia	374	
3.	Rk. wpisowego	4					
4.	Rk. wkładek członków zwyczajnych	4					
	Razem	1901	10		Razem	1901	10

*) W sumie tej mieści się 130 K., włożonych przez Grupę w urządzenie wystawy obrazów.

Józefina Zdanowska,
skarbnik grupy.

Józef Ruffer,
przewod. grupy zakopiańskiej.

Zakopane, 30 czerwca 1906.

Rachunek kasy grupy monachijskiej.

Przychód. **Rozchód.**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	Pozycya	Wyszczególnienie	K	h
1.	Wpisowe	18	—	1.	Wysłane do Zarządu Gł. wprost od Br. Pom. w Monach.	240	—
2.	Wkładki czł. zwycz.	26	—	2.	Przez kol. Ładę . .	58	76
3.	„ „ wsp. .	60	—	3.	Przy sprawozdaniu	81	24
4.	„ „ założ.	200	—				
5.	Nadzwyczajne . .	76	—				
	Razem	380	—		Razem	380	—

Z. Łada
przewodniczący.

Karol Pohoski
skarbnik.

Karol Szlenker
sekretarz.

W Monachium, w czerwcu 1906 r.

reorganizacyą tego Towarzystwa i zmianą zarządu, udało się nam pozyskać większą ilość ludzi dla poparcia idei Domu Zdrowia w Zakopanem. Dzięki zaznaczonej zmianie Bratniej Pomocy monachijskiej, długie nasze starania, aby Bratnia Pomoc ta przystąpiła na członka założyciela, lub przynajmniej wspierającego Towarzystwa Domu Zdrowia Pomocy Bratniej w Zakopanem zostały nareszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem. Towarzystwo Bratnia Pomoc w Monachium przystąpiło na członka założyciela i wspierającego, przyczem na nasze przedłożenie wysłała odrazu za dwa lata wkładki członka wspierającego.

Na walnem zebraniu grupy dnia 14 lipca b. r. poruszono szczegółowo kwestyę reorganizacyi Towarzystwa i przyjęto szereg wniosków, które grupa przez wybranego na temże posiedzeniu delegata postanowiła przedstawić do rozpatrzenia Walnemu Zgromadzeniu Towarzystwa.

Członków zwyczajnych grupa nasza liczy obecnie 21, pozatem wspierających 2 i założyciela 1. Zaległych za wpisowe 10 kor., za wkładki członków zwyczajnych 16 kor.

Zarząd grupy w Monachium:

Z. Łada,	*Karol Pohoski,*	*Karol Szlenker,*
przewodniczący.	skarbnik.	sekretarz.

---

f) Sprawozdanie grupy warszawskiej za rok 1905/6.

Już w przeszłym roku grupa warszawska komunikowała w swojem sprawozdaniu o przyczynach, jakie nie pozwalają Stowarzyszeniu normalnie rozwijać się w Królestwie. Nie potrzeba chyba dodawać, że rok obecny jest daleko mniej pomyślny dla grupy warszawskiej.

Przypomnieliśmy w prasie społeczeństwu o istnieniu Pomocy Bratniej zakopiańskiej, o jej celach i organizacyi, ale rozumie się wobec coraz więcej szerzącego się kryzysu i wzrastających potrzeb społecznych w innym kierunku, nie mogliśmy liczyć na należyte poparcie. Rozbicie życia akademickiego na gruncie warszawskim było również poważną przyczyną braku żywotności stowarzyszenia. Nie mogąc się skomunikować z naszymi nielicznymi członkami zwyczajnymi w celu porozumienia się; licząc się również ze szczupłymi naszymi dochodami w niniejszym roku, delegata na Zjazd nie wysyłamy, ślemy natomiast sprawozdanie kasowe, które przedstawia się w sposób następujący:

Przychód Rachunek kasy grupy warszawskiej **Rozchód**

Przychód

Pozycya	Wyszczególnienie	Rubli	kop.
	Saldo 30 czerwca 1905 r.	208	09
1.	**Wkładki członków zwycz.**	5	60
2.	**Wpisowe członków zwycz.**	1	60
3.	**Wkładki członków wspier.**	82	00
4.	**Datki jednorazowe** licząc w to spieniężoną obrączkę	25	80
5.	Z puszek	68	72½
6.	Z list	3	00
7.	**Przedsiębiorstwa**		
	Za sprzedaż kart poczt.	14	90
		409	71½

Rozchód

Pozycya	Wyszczególnienie	Rubli	kop.
1.	**Odesłano do Zarządu Głównego**	200	00
2.	Wyjazd delegata dla zorganizowania komitet. na prow.	15	00
3.	Wyjazd delegata do Zakopanego na Zjazd	20	00
4.	Wyjazd delegata do Zakopanego na Zjazd	15	00
5.	**Przedsiębiorstwa**	8	86
6.	Administracya	1	50
	Saldo 30 czerwca 1906 r.	149	35½
		409	71½

Za przewodniczącego: *Klemens Bojakowski.*

V.

Sprawozdanie kasowe.

Przedkładając poniżej całkowity bilans w cyfrach, rachunek zysków i strat oraz rachunek kasy, poprzedzamy je kilku wyjaśnieniami.

Co do bilansu. Wykazany w bilansie majątek w kwocie 17 283 k. 60 hl., po pokryciu rachunku wierzycieli, jest w rzeczywistości iluzorycznym, ponieważ zawiera się on w zobowiązaniach dłużników, które tylko w małej części mogą być w przyszłości zrealizowane. Faktycznie majątku żadnego Towarzystwo nie posiada.

Co do długów, to w roku obecnym przybyło ich znacznie mniej, niż lat poprzednich, właściwie zaciągnęliśmy w roku obecnym 6000 kor. długu na zastaw papierów wartościowych (fundusz budowy Domu Zdrowia), w czem 4000 kor. użyliśmy na spłacenie długu z roku zeszłego. W pozycyi „Porębski" 4033·48" mieści się kaucya 2000 kor., a zaś drugie 2000 kor., już po zamknięciu roku zostały spłacone. W roku obecnym przybył nam dług apteczny w kwocie 200 kor. i dług Drukarni Narodowej w kwocie 350 kor. W pozycyi długu za czynsz mieści się kwota 900 kor. za I. kwartał roku następnego oraz część z roku zeszłego. Reszta długów należy do lat poprzednich.

Co do Zysków i strat. Wykazany zysk w kwocie 2177 kor. 34 hl. jest też w rzeczywistości fikcyjnym, albowiem do strat właściwie należało zaliczyć dług pensyonarzy w kwocie 11 592 kor. 26 hl., wtenczas strata na R-k utrzymania Domu Zdrowia byłaby nie 5073 kor. 17 hl., ale o 11 592 kor. 26 hl. większą.

Co do rachunku Kasy. W roku obecnym Kasa wykazała znaczny spadek wkładek członków wspierających, gdyż wielu

członków mimo naszych upomnień zalega z wkładką, więc na tem miejscu zwracamy się do nich z prośbą o ich uiszczenie.

Natomiast, jak wykazuje wpisowe, przybyło nam wielu członków zwyczajnych — aczkolwiek z wkładkami większość ich również zalega. Kwota wkładek członków zwyczajnych jest o wiele większą w rzeczywistości, niż wykazuje rachunek kasy; stało się to z tego powodu, że grupy przysyłające pieniądze do kasy głównej często nie wymieniają pozycyi, wskutek czego nadesłane kwoty zapisane były do pozycyi przedsiębiorstw, albo datków jednorazowych. Niektóre grupy, jak technicka nielegalnie przeznaczyły wkładki członków na leczenie chorych, inne z tychże wkładek zapłaciły koszta administracyi, kiedy właśnie pieniądze te w myśl statutu powinny być przelane do Kasy głównej.

Wzrosły także dochody z przedsiębiorstw o 2000 kor. oraz datki jednorazowe, również kwota spłacona przez pensyonarzy powiększyła się o 3000 kor. Z tego wynika, że rok obecny pod względem finansowym jest lepszym niż poprzednie, pomimo, że Kasa wykazuje mniejszy obrót niż rok przeszły.

Stan czynny a) Bilans za rok 1905—1906

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Rk kasy (gotówka)			531	19
1.	Książeczka Tow. Zalicz. Zakopane 1095 . . .	50	95		
2.	Książeczka Kasy Oszcz. miasta Krakowa 211.760	3679	50		
3.	Książeczka Tow. Rol. Nowy Targ	4546	74		
4.	Los austryacki czerw. Krzyża	20	—	8297	19
	Rk przedmiotów wartościowych				
	bransoleta złota			50	—
	Rk Inwentarza			644	—
	Rk Dłużników			43268	—
				52.790	38

Dr. Józef Żychoń m. p. przew. Tow.

Rada nadzorcza:

z dniem 30/6 1906 r. **Stan bierny**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Rk Funduszu budowy Domu** .			15097	82
2.	**Rk Depozytów**			1280	28
3.	**Rk Wierzycieli:**				
	Drukarnia Narodowa, Kraków	594	30		
	Clossmann, Zakopane . . .	60	—		
	Ossowski „ . . .	75	56		
	Ferd. Tabeau „ . . .	875	92		
	Spółka Handlowa, Zakopane	2000	—		
	Lechowicz, Zakopane . . .	400	—		
	Hoffmann „ . . .	290	36		
	Porębski „ . . .	4033	48		
	Zarząd dóbr Zakopane . . .	1446	66		
	Schronisko naucz. Zakopane	139	—		
	Król, czynsz (weksel) . . .	2000	—	11915	28
4.	**Weksle:**				
	Pożyczka wekslowa w Tow. Rol. Zaliczkowem N. T. . .	2852	—		
	Pożyczka wekslowa w Tow. Rol. Zaliczk. Nowy Targ . .	4200	—		
	% dłużny od pożyczek . . .	161	40	7213	40
	Majątek Towarzystwa . . .			17283	60
				52790	38

Michał Siudak sekr. Tow.

Dyonizy Bek m. p. A. Toczyłowski m. p.

b) Rachunek zysków i strat

Zyski

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk wpisowego			491	—
2.	„ wkładek członków zwycz. .			81	—
3.	„ wkładek członków wspierających			805	09
4.	„ wkładek członków założycieli			500	—
5.	„ subwencyi			804	50
6.	„ dochodów nadzwyczajnych			5	—
7.	„ datków jednorazowych . .			4907	41
8.	„ przedsiębiorstw			5957	42
				13551	42

Straty

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk utrzymania Domu Zdrowia			5073	17
2.	„ administracyi Tow. . . .			859	56
3.	„ inwent. odpis z wartości inwentarza 664 K			64	40
4.	„ dłużników Domu Zdrowia za stratę z powodu śmierci			3138	32
5.	**Rk czynszu:** za czynsz			2034	—
6.	Za procent od pożyczki z funduszu budowy Domu Zdrowia			204	63
	Czysty zysk . . .			2177	34
				13551	42

Winien (Przychód) c) Rachunek kasy (Rozchód) **Ma**

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Saldo 1 lipca 1905 r.			193	72
1.	**Rk wpisowego członków zwycz.** za wpisowe			491	—
2.	**Rk wkładek członków zwycz.** za wkładki			81	—
3.	**Rk członków wspierających** za wkładki			805	09
4.	**Rk członków założycieli** za wkładki			500	—
5.	**Rk subwencyj** za subwencye			804	50
6.	**Rk datków jednorazowych** za datki			4907	41
7.	**Rk dochodów nadzwyczajnych** za zwrot nadpłac. kwoty . .			5	—
8.	**Rk przedsiębiorstw** za dochody z przedsiębiorstw			5957	42
9.	**Rk pensyonarzy Domu Zdrowia** za spłacone należytości . . za utrzymanie i leczenie . .			15932	30
10.	**Rk funduszu budowy Domu Zdr.** za datki na fundusz			8	72
11.	**Rk papierów wartościowych** za podjętą kwotę z kasy Tow. zaliczkowego w Zakopanem .			500	—
12.	**Rk Tow. rolniczo-zaliczkowego w Nowym Targu** za pożyczkę na zastaw książ. Kasy Oszczędn. m. Krakowa (fundusz b. Domu Zdrowia) .			3000	—
	Do przeniesienia			33186	16

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	**Rk utrzymania Domu Zdrowia**				
	za admin. i usługę Domu Zdr.	1593	54		
	za leczenie i leki	1989	95		
	za dezynfekcyę i czyszczenie .	391	20		
	za wydatki na konserw. domu	240	47		
	za wydatki na konserw. inw.	193	79	4408	95
2.	**Rk administr. Tow.** za portorya, druki, wynagrodzenia buchaltera itp. . . .			859	56
3.	**Rk inwentarza** za zakupno inwentarza . .			344	82
4.	**Rk pensyonarzy Domu Zdrowia** za zwrot pensyonarzom nadpłaconej kwoty			51	50
5.	**Rk depozytów** zwrot depozytu grupie krakowskiej			16	—
6.	**Rk wierzycieli** za ratę pożyczki w Tow. rolniczo-Zaliczkowem w N. Targu			200	—
7.	**Polakowa Antonina** za spłatę należności			1	—
8.	**Hoffmann Henryk** za stołowanie	17009	42		
9.	**Porębski Edward** za stołowanie	9010	—	26019	42
10.	**Rk czynszu:**				
	Król Jan za czynsz	1434			
	Sokalski „	500			
	Trzebunia Jędrzej za czynsz .	100	—	2034	—
	Saldo 30 czerwca 1906 r.			531	19
	Do przeniesienia			34466	44

Winien (Przychód)

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Z przeniesienia			33186	16
13.	**Rk depozytów**				
	za depozyt grupy krakowskiej	452	28		
	„ „ technickiej lwowskiej	80	—		
	za depozyt grupy warszawskiej	498	—		
	„ „ senatu akad. w Krakowie	250	—	1280	28
				34466	44

Dr. Józef Żychoń m. p.
przew. Tow.

Zgodność sprawozdania z księgą kasową

Dyonizy Bek m. p.

(Rozchód) Ma

Pozycya	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Z przeniesienia			34466	44
				34466	44

Michał Siudak
sekr. Tow.

potwierdzają członkowie Rady nadzorczej:

Andrzej Toczyłowski m. p.

d) Wykaz wkładek Członków wspierających i Założycieli w roku admin. 1905/06.

		Kor.
WP.	Adamowiczowa Tekla	5·—
„	Bek Dyonizy	10·—
„	Biechońska Jadwiga	20·—
„	Biechoński Wojciech	20·—
„	Bogdańska Marya	20·—
„	Dr Brzeziński Edmund	20·—
	Bratnia Pomoc w Monachium	40·—
	Bratnia Pomoc słuchaczów Politechniki we Lwowie	20·—
„	Buszczyński Konstanty	20·—
„	Dr Chramiec Andrzej	20·—
„	Franaszek Aniela	20·14
„	Glass Jakób	20·—
„	Dr Janiszewski Tomasz	20·—
	Kółko Rolników w Krakowie	20·—
„	Korsakowa Konstancya	40·63
„	Lednicki Aleksander	20·—
„	Dr Majerczak Wiktor	40·32
„	Marchlewska Józefa	20·—
„	Mogilnicka Eliza	20·—
		416.09

		Kor.
	Z przeniesienia	416·09
WP.	Dr Muttermilch Stanisław	20·—
„	Nikorowiczowa Antonina	20·—
„	Nikorowiczowa Emeryka	20·—
„	Nikorowicz Konrad	20·—
„	Nikorowiczówna Wiktorya	20·—
„	Ordzina Leontyna	20·—
„	Prof. Dr Pareński Stan.	20.—
„	Piasecka Wenantyna	10·—
„	Reich Edward	4·—
„	Reicher Stanisław	20·—
„	Ks. Dr Siemieński Jan	20·—
„	Surzycka Helena	35·—
„	Syroczyńska Wanda	20·—
„	Szaraz Aleksandra	10·—
„	Szlenker Karol	20·—
„	Toczyłowski Andrzej	20·—
„	Toczyłowska Wanda	20·—
„	Węckowski Bolesław	10·—
„	Wosiński Paweł	20·—
„	Wernitz Adolf	20·—
„	Dr Żychoń Józef	20·—
		805.09

Członkowie założyciele.

Biblioteka słuchaczów medycyny we Lwowie	200
„Bratnia Pomoc“ w Monachium	200
„Bratnia Pomoc“ w Dublanach	100
	500

e) Wykaz datków jednorazowych w roku 1905/6.

		Kor.
WP.	Chodecka Marya	16·—
„	Okóń Stefan	30·—
„	Fedorowicz	1·—
„	Aksiuticzówna Helena	10·—
„	Stromajerowa Antonina	6·—
„	Pensyonarze Domu Zdrowia zamiast wieńca	1·60
„	X. Y.	—·02
„	Willa „Janina"	2·—
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	69·—
„	Korzeniowska Stanisł.	20·—
„	Węckowski Bolesław	10·—
„	Chojecka	10·—
„	Fiedorowiczowa Helena	6·—
„	Rosp.	2·—
„	Chlebowska Xawera	10·—
„	Łuszpińska	1·—
„	Naimskie	2·—
„	Umińscy	2·—
„	Hilsbergowa	2·—
„	Bobińscy	2·—
„	Tarczyńska	1·—
„	Seifert	3·—
„	Kiełczewska	4·—
„	Dr. Żychoń Józef nieprzyjęte honor.	10·—
	Zebrane przez p. Ostaszewskiego	60·—
„	Dr. Januszkowski nieprzyjęte honor.	2·—
„	Gorajska Janina	5·—
	Bezimiennie (wygrany zakład)	22·50
„	Tamulewiczowa	6·—
„	Dr. Żychoń nieprzyjęte honorarym	20·—
„	Starzyński Stefan	10·—
„	Treter Adam	20·—
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	93·90
„	Kaiser Fryderyk	5·—
„	Grupa zakopiańska	12·34
„	Paderewski Ignacy	200·—
	Do przeniesienia	677·36

		Kor.
	Z przeniesienia	677·36
WP.	Dr. Czapliński	5·—
„	Sewerin Mikołaj	2·—
„	Łuszpiński Konstanty	1·—
„	Tamulewiczowa Sabina	4·—
„	M. S.	9·—
„	Sewerin Mikołaj	20·—
„	Chojecki Zygmunt	251·—
„	Mycielska F. z fundu- śp. Haliny Pomorskiej	126·—
„	Pacyenci sanator. Dra Dłuskiego	70·—
„	Niewiadomska Jadwiga	200·—
„	Niedzielski S.	1·—
„	J. J.	1·—
„	Ludkiewicz Norbert zebrane na listę	41·25
„	Sieheniowa Franc.	10·—
„	Jasiński Wład.	1·20
„	L. M.	50·—
„	Pacyenci sanat. Dr. Dłuskiego	131·—
	Kółko rolnik. Uniwer. Jagiellońskiego	30·—
	Grupa zakopiańska	6·20
	Grupa zakopiańska	12·—
„	Sieheniowa	4·—
„	Pacyenci sanat. Dr. Dłuskiego	100·—
	Grupa krakowska	8·68
„	Kubicka Helena	10·—
„	Olearski K.	20·—
	Grupa zakopiańska	148·90
	Administracya „Słowa polskiego" ze składek	30·—
„	Kraszewski nieprzyjęte honor. przez dra Żychonia	30·—
„	Królicki	6·—
	Grupa zakopiańska od p. Dziewulskiego Stef.	200·—
„	Drzewiecki zebrane w Dworku	16·—
„	Dr Piasecki nie przyjęte honor. przez Dr. Żychonia	8·—
	Do przeniesienia	2230·59

		Kor.
	Z przeniesienia	2230·59
WP.	G. K. R. W.	3·—
„	Pacyenci sanat. Dr Dłuskiego	96·70
	Z puszki sanat. dra Dłuskiego	5·66
„	Księżniczka Woroniecka zebrane w Stamarze	180·—
	Zebrane przez X.	80·—
„	G. K. R. W.	2·—
„	Król Jan	—·05
„	Ossowski	1·—
„	Szymonowicz	60·—
„	Dr Żychoń zebr. u Płonki	21·—
	Z przedstawienia amatorskiego w sanatoryum	253·50
„	Kantor p. Modlińskiego w Zakopanem	20·—
„	Zebrane przez p. Skudro	50·—
„	Ludkiewicz Seweryn	20·—
	Zebrane w Götyndze przez p. Wernera	27·03
	Z puszki w „Jerzewie“	6·40
„	Dr Dłuski Kazimierz	463·—
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	116·40
„	Skudro	10·—
	Do przeniesienia	3646·33

		Kor.
	Z przeniesienia	3646·33
WP.	Dr Dłuski nieprzyjęte hon. przez Dra Pareńskiego	50·—
	Z puszki w „Jerzewie“	12·70
	Z puszki w „Jerzewie“	—·58
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	105·—
„	Dr Bondy L.	12·52
„	Redakcya Kurjera Warsz. z ofiar	763·04
„	Sakowicz Anna	12·60
„	Sakowicz Jarosław	20·—
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	55·—
	Krajowe Tow. zaliczkowe urzędników we Lwowie	25·—
„	Pensyonarze z „Wiosny“	5·50
„	Buszczyński Konst.	50·—
„	Rudowski	42·31
„	Pacyenci sanat. Dra Dłuskiego	31·—
„	Dr. Januszkowski	2·—
	Grupa Monachijska	58·76
„	Bentkowska Marya	10·—
	Willa „Janina“ z puszki	4·07
„	Zelwerowiczowa	1·—
	Razem	4907·41

VI.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej.

„Przy rewizyi, dokonanej dnia tego i tego, znaleźliśmy wszystko w porządku należytym, więc, jako komisya rewizyjna, wnosimy udzielenie zarządowi absolutorium“...

Jakiś dziwny wstyd jest pisać tę sakramentalną formułkę wszelkich komisyj rewizyjnych w sprawozdaniu o zakopiańskiej „Pomocy Bratniej“. Czuje się w tem całą dziwaczność stosunku bezdusznego biurokratyzmu, grzebiącego się bardzo sumiennie w księgach, rachunkach i papierowych dokumentach, do istoty życia stowarzyszenia, leżącej daleko poza zimną kancelaryjną ścisłością.

Tak, wszelkie rachunki, kwity, asygnaty, cyfry, książki buchalteryjne i kasowe, wykazy inwentarza i t. d., wszystko to jest w porządku, porubrykowane, zapisane, ułożone, spięte, ale co po tem, co to wszystko znaczy wobec tego, że oto od drzwi tej w należytym porządku prowadzonej kancelaryi, co raz odchodzi jakaś młoda istota ludzka, łzawem wejrzeniem żegnając nadzieję dalszej nauki, dalszego życia. Co znaczy, że na blankiecie z firmą Towarzystwa, w firmowej kopercie, zostawiając wyraźny ślad w kopiale, z porządkowym numerem dziennika, ze skrupulatnem odnotowaniem kosztów porta, wybiega z tej kancelaryi list, kiedy on tam jakiemuś młodemu biedakowi, tonącemu w niepokoju o dalszą możność życia i nauki, wydrze jedyną deskę ratunku. Co z tego, że w pięknie porubrykowanym arkuszu dyet codziennych lekarz wypisuje potrzebną choremu potrawę, kiedy kucharz potem oświadcza, że danego materyału dostać nie może, gdyż odmawiają mu już kredytu. Chorzy się skarżą na jakąś niedogodność w lokalu, ale wobec dużej zawsze zaległości w komornem mówić nawet o tem z właścicielem domu nie można.

I tak na każdym kroku, najlepsze chęci, najusilniejsze starania rozbijają się o rozpaczliwy wprost brak środków. Rozważni ludzie powiedzą, że winna temu nieoględna gospodarka, że trzeba umieć przystosować instytucyę do środków, jakimi rozporządza. Sprobójcie. Ustanowiono zasadę przyjmowania tylko tych, którzy mogą sami, lub ktoś za nich, opłacać 100 koron miesięcznie. Rozumowano, że korzystniej jest zapewnić mniejszej ilości wszystko co potrzeba i jak należy, niż większą ilość narażać na niedokładności i braki. Rozumowanie bardzo słuszne, zasada bardzo rozumna, a dla przeprowadzenia jej potrzeba tylko... nie mieć serca!

Do „Pomocy Bratniej" udają się tylko ubodzy, tylko niezamożni. Są tam tacy, którym starczyło opłaty na miesiąc a zdrowie im się poprawia, mogą być uratowani lecząc się 3, 4 czy 5 miesięcy. Czy można takiego usunąć, gdy nie ma już czem płacić? Czy można go odesłać, by kończył kuracyę w domu rodzinnym, pod opieką rodziców, jeśli ten dom to wilgotne sutereny wielkomiejskie, albo jeśli jedynymi opiekunami jego sierocej doli jest praczka obarczona dziećmi, lub stróż bez miejsca? A takich jest wielu, bardzo wielu. I są wśród nich chłopcy bardzo zdolni, o rozwiniętych, obiecujących umysłach, o jasnych duszach, o gorących sercach. I większość z nich można uratować od zguby niechybnej, ale potrzeba módz ich przetrzymać w Domu Zdrowia czas dłuższy w warunkach dobrych, dla kuracyi niezbędnych.

Jeżeli tych warunków niema, jeżeli to i owo chroma w „Bratniej Pomocy", jest niedostatecznem, niewłaściwie prowadzonem lub urządzonem, to nie wina zarządu. Z próżnego i Salomon nie naleje, a kasa tej instytucyi jest wiecznie pusta, bo zapotrzebowanie pomocy, bo nieodzowna konieczność jej udzielania o wiele, wiele przerasta dopływ dochodów. A niema już chyba sposobów, jakichby się zarząd nie chwytał dla zdobycia środków, niema dróg, po którychby nie zdążał do tego celu. Jeżeli „Pomoc Bratnia" istnieje, jeżeli oddaje stosunkowo znaczne i niewątpliwie dobre usługi, to cudem niemal, bo w takich warunkach, w tem bezustannnem szamotaniu się z niedostatkiem z jednej strony i szarpiącą serce niedolą młodzieży z drugiej, niewielu ludzi tak długo wytrzymaćby zdołało.

Niewątpliwie, jak w każdej ludzkiej sprawie i tu są drobne jakieś usterki, jakieś błędy, coś, co należy poddać krytyce, wytknąć, poprawić. Naszem zdaniem jednak byłoby wprost dzi-

wacznem natrząsanie się z tych drobiazgów, wskazywanie nikłych pryszczyków wobec wielkiej krwawiącej rany, jaką jest brak środków dla ratowania chorej uczącej się młodzieży polskiej. W tę tylko stronę patrzeć potrzeba, w tym tylko kierunku wytężyć należy wszelkie usiłowania. Tu zaś kancelarya, zimne księgi i rachunki niewiele pomogą, tu przedewszystkiem potrzeba serc współczujących, dłoni ofiarnych, świętej miłości bliźniego.

Z tem więc tylko wołaniem gorącem do serc ludzkich, do bratnich dłoni pomocnych, stajemy w sprawozdaniu, bo wobec głębi niedoli suche wykazy byłyby urągowiskiem jakiemś bezlitośnem.

Dyonizy Bek
Członek Rady Nadzorczej.

VII.

Sprawozdanie lekarskie.

Według zwyczaju i porządku przyjętego przez nas od lat kilku — zaczynam i dzisiejsze sprawozdanie z ruchu naszych chorych i wyników leczenia od przeglądnięcia księgi zgłoszeń. Po raz pierwszy uwzględniliśmy w roku bieżącym i zgłoszenia kobiet, co w każdym razie za nowy krok naprzód uważać należy. Gdy w poprzednich latach zgłoszone kobiety umieszczaliśmy w pensyonatach — w tym roku, korzystając ze składu naszej administracyi, w który weszła kobieta — przyjęliśmy trzy zgłoszone kandydatki i po tej udałej próbie i nadal je przyjmować będziemy. Liczba zgłoszeń w roku bieżącym znowu wzrosła. Gdy w roku administr. 1902/3 mieliśmy zgłoszeń . 76, to

w roku administr. 1903/4 . . . . 92, —
w roku administr. 1904/5 . . . . 109, a
w roku administr. 1905/6 . . . . 116.

Z tych 116 zgłoszonych:

1. przyjęliśmy w ciągu roku administr. . . .	41
2. przyjęliśmy na rok 1906/7	10
3. jeden zgłosił się razy	3
4. cofnęło swe podania	31
5. mieszkało w pensyonatach	8
6. zmarło po zgłoszeniu przed przyjęciem . . .	6
7. nie przyjęliśmy:	
a) z powodu zmian zbyt daleko posuniętych 3	
b) z powodu braku zmian odpowiednich . 1	
c) z powodu braku innych warunków . . 3	
razem . . .	7
8. nie zgłosiło się przyjętych	2
9. nie załatwiono jeszcze podań	8
Razem . . .	116

I dzisiaj muszę powtórzyć to samo, co w roku zeszłym na tem samem miejscu pisałem o zgłaszających się, a potem swe podania zwykle milczeniem, t. j. nieodpowiadaniem na nasze listy, cofających. Chociaż od lat 2, posyłając każdemu zgłaszającemu się odpowiednie papiery do wypełnienia (t. j. blankiet na świadectwo lekarskie i na zobowiązanie) dodajemy, że wykreślimy go z księgi zgłoszeń, jeśli do dni 20 wypełnionych papierów, względnie jakiejkolwiek odpowiedzi nam nie nadeśle, to zgłoszeni nie bacząc, że utrudniają bardzo pracę naszej administracyi, z terminem tym się zwykle nie liczą i odpowiadając nam znacznie później, zmuszają nas do zatrzymywania ich na liście zgłoszeń. Ponieważ jednak przy wzrastającej stale liczbie zgłoszeń, postępowanie takie nie może być nadal dopuszczalnem, a w roku administracyjnym bieżącym tylko ze względu na trudność porozumiewania się ze zgłoszonymi z pod zaboru rosyjskiego, spowodowaną częstemi przerwami to w ruchu pocztowym, to kolejowym, — zgłoszonych nawet przez cały rok na liście zatrzymywaliśmy, na tem miejscu zaznaczamy, że w przyszłości owego 20-dniowego terminu — ściśle przestrzegać będziemy.

Zmuszeni jesteśmy do tego postanowienia w interesie innych czekających, wreszcie w interesie naszej administracyi, przeciążonej niepotrzebną najczęściej korespondencyą.

Zawiodły też i w tym kierunku grupy nasze nadzieje, bo stosunkowo mała tylko część zgłoszonych szuka ich pośrednictwa. Nie wchodzę na tem miejscu w tego przyczynę, ale jest to jeden z powodów, że na Walnem Zgromadzeniu zaproponujemy inny, bodaj lepszy, sposób organizacyi członków naszego Stowarzyszenia.

Mimo ciągłych i usilnych z naszej strony starań i zabiegów, by zgłoszenia załatwiać jaknajprędzej, zdarza się też często, że i Wydział Krajowy opóźnia przyjęcie zgłoszonego przez siebie, dając mu zapomogę pierwej, nim my cokolwiek pewnego o stanie jego zdrowia wiemy. Sprawy te jednak uregulowaliśmy w czasach ostatnich w sposób właściwy i odpowiedni i zapewne ułatwi nam to znacznie możność załatwiania tej ogromnej ilości zgłoszeń i szybciej, i akuratniej. Temi zatem okolicznościami tłumaczy się ta znaczna stosunkowo ilość zgłoszeń cofniętych.

Zapewne są między niemi i zgłoszenia tych, co się na miejsce doczekać nie mogli, ale też powiedzieć mogę, że żadnego z kandydatów nie skreśliliśmy tylko z braku tego miejsca. Na jedno

opróżnione miejsce czeka zawsze kilkunastu kandydatów, posiadających warunki przyjęcia, z całą zatem sumiennością i bezstronnością zastanawiać się musimy, któremu z nich to miejsce przyznać. Nie liczba porządkowa zgłoszenia, nie stan zdrowia jedynie zgłoszonego, i nie tylko stan jego materyalny, ale suma tych warunków oddaje zawsze miejsce najwięcej potrzebującemu. Nie zrazi nas nigdy i nie sprowadzi z tego stanowiska niechęć lub wymówki ze strony zawiedzionego, lub jego polecających, bez względu na to, do jakiej oni grupy, czy partyi należą.

Mimo kilkakrotnego zarzekania się, popieranego naszem smutnem zawsze zamknięciem rachunków, powiększyliśmy w tym ciężkim dla nas pod każdym względem roku, znowu nasz Dom, donajmując drugi, tak, że rozporządzamy teraz 29 miejscami. Że zaś liczba przyjętych nie wzrosła na razie w prostym stosunku do tej powiększonej liczby miejsc, to tem się tłomaczy, że mieliśmy przez cały rok u nas bawiących 5 pensyonarzy, jednego przez dni 328, 11 przez dni więcej jak 200, 9 przez dni więcej jak 100, a tylko 40 bawiło krócej, a wliczamy już tutaj i 29, którzy z roku bieżącego na przyszły pozostali. Ten właśnie niesłychanie długi czas pobytu u nas naszych pacyentów, spowodowany nie wyłącznie ich stanem zdrowia, ale często i tą okolicznością, że nie mają gdzie powrócić, obciąża nas kasowo, uniemożliwia przyjmowanie innych i zmusił nas wreszcie do kroku ważnego, bo do donajęcia domu. Wysiłek to wielki dla naszej pustej zawsze kasy, a i z innych, miejscowych względów nie łatwy do przeprowadzenia — wobec protestów naszych sąsiadów, których zdrowiu tak bardzo zagrażamy!

Liczby lekarzy Towarzystwa, którzy jedynie mają prawo kwalifikować zgłaszających się do przyjęcia, na razie nie powiększaliśmy, ale opieramy się w przyjęciu coraz rzadziej na orzeczeniach wystawionych przez lekarzy innych, bo z przykrością to stwierdzam i to nie po raz pierwszy, że często są owe orzeczenia mylne i jako takie, szkodę tylko i pacyentowi i Towarzystwu przynoszą. A zdarza się też przy całej naszej ścisłości, że przyjąć musimy pacyenta, zupełnie do leczenia się nie nadającego, a przybyłego do nas bez świadectwa, bez poprzedniego wogóle zgłoszenia się, ale i bez . . . pieniędzy.

Co do obsadzenia miejsca lekarza-asystenta — to chociaż i w tym roku stanowisko to zajmowało po kolei 3, to jednak $^3/_4$ roku byli nasi pacyenci pod opieką jednego stale lekarza — co stanowczo było dla nich z korzyścią.

Z powiększeniem Domu, urządziliśmy też osobny pokój lekarski, przeznaczony do badania chorych i robienia rozbiorów lekarskich. Udało się też nam pożyczyć na czas dłuższy drobnowidz, nabyliśmy konieczną ilość odczynników i w ten sposób w tym roku po raz pierwszy byliśmy w możności przeprowadzać rozbiory u siebie.

W wynajętym domu dobudowaliśmy werandę — tak, że wszyscy nasi pacyenci mają swoje miejsca do leżenia na powietrzu.

Nadzór nad porządkiem i czystością domu, przydzielany dawniej to lekarzowi, to sekretarzowi, oddaliśmy wyłącznie tylko tym czynnościom oddanej gospodyni, a ten podział pracy, o ile da się tylko stale utrzymać, wydaje się nam najodpowiedniejszym.

Łatwiej też w ten sposób utrzymać w określonych ramach i stosunek z przedsiębiorcą, co znowu bez wątpienia jest korzystnem dla naszego Domu. A chociaż gospodarstwo t. j. stołowanie, opał i światło oddajemy nadal w przedsiębiorstwo, to jednak przy zmianie przedsiębiorcy, zawarliśmy z nowym umowę stosunkowo od dawnej korzystniejszą i dlatego przynajmniej na razie brać na siebie ciężaru prowadzenia gospodarstwa nie mamy zamiaru.

I mimo, że w zasadzie dobre strony własnej gospodarki w zupełności uznajemy, to z powodów kilkakrotnie już na tem miejscu omawianych, odkładamy zaprowadzenie jej na czasy lepsze, a zatem i dalsze.

Tymczasem myślimy o połączeniu naszego Domu Zdrowia ze Schronieniem nauczycieli i nauczycielek, instytucyą nam pokrewną. Nim będziemy mogli wspólnie pomyśleć o budowie sanatoryum, zastanawiać się będziemy nad sposobami wspólnego gospodarstwa, — może i wspólnej administracyi, o ile to tylko korzystnem dla naszej instytucyi, a zatem i dla tamtej się okaże.

Z zeszłorocznego sprawozdania lekarskiego wynika, że na ten rok pozostało nam chorych 16; z przyjętych w roku zeszłym na ten rok przybyło 8; w tym roku przyjęliśmy 41, a zatem w okresie sprawozd. mieliśmy razem 65 pacyentów. Z tych 29 pozostało na rok administracyjny następny, opuściło zaś zakład 36. Powołując się na to, cośmy już wyżej o czasie pobytu naszych pensyonarzy w Domu Zdrowia wspomnieli, stwierdzić musimy, że ten czas pobytu był stosunkowo długim, bo na jednego wypada po 4 miesiące.

Co do *wieku*, to	3 miało po lat	15,
	3 „ „ „	16,
	4 „ „ „	17,
	7 „ „ „	18,
	4 „ „ „	19,
	7 „ „ „	20,
	7 „ „ „	21,
	3 „ „ „	22,
	6 „ „ „	23,
	5 „ „ „	24,
	5 „ „ „	25,
	4 „ „ „	26,
	5 „ „ „	27,
	1 „ „ „	28,
	1 „ „ „	32.
	65	

Wiek zatem naszych pacyentów to okres od 15 — 30 roku życia.

Dziedziczność uznaliśmy za stwierdzoną u 25, czyli 39 $^0/_0$, a zestawiając odsetki te z dawniej otrzymanemi, chociaż szczegół ten będziemy zawsze uwzględniali, nie możemy mu przypisywać zasadniczego znaczenia.

Przybytek na wadze był mały, bo przeciętnie 3 kg., co tłomaczy znaczna stosunko ilość ciężej chorych, a zatem na wadze stale i znacznie tracących.

Co do *zmian w płucach*, to

1. z naciekiem w jednym szczycie mieliśmy 10
2. z naciekami w obu szczytach, lub z naciekiem jednego płatu płuca mieliśmy 31
3. ze zmianami większemi w obu płucach 20
4. ze zmianami wielkiemi rozpadowemi, lub z gruźlicą ogólną 4

65

Podział ten, chociaż dowolny, a zatem nie zbyt ścisły, daje jednak pogląd na jakość zmian u naszych chorych, a przy uwzględnieniu i innych danych — przekonuje, że zmiana w jednym szczycie, nawet jako objaw początkowy choroby jest stosunkowo rzadką.

Co do *ciepłoty* ciała, to 15 t. j. 23 $^0/_0$ przez cały czas pobytu miało ciepłotę prawidłową.

— Z powikłań mieliśmy:
1 gruźlicę gruczołów chłonnych na szyi,
2 gruźlicy przetoki odbytnicowej,
2 gruźlicy krtani,
3 gruźlicy jelit,
1 gruźliczego zapalenia opłucny,
1 ropień opadowy,
2 pęknięcia płuca,
1 zapalenie ślepej kiszki,
2 nieżytu ostrego krtani,
1 obłęd,
1 tasiemiec.

Z tych przypadków operował kol. Dr. Gawlik w szpitalu miejscowym:
1 gruczoły chłonne na szyi,
2 przetoki odbytnicowe,
1 ropień opadowy.

Mówiąc o powikłaniach dodać należy, że u 32 pacyentów, t. j. prawie 50 % obserwowaliśmy w mniejszym, lub większym stopniu rozwinięty rozstrój nerwowy (neurasthenia), to łagodzony spokojnym i cichym trybem życia w Domu Zdrowia, to znowu tą właśnie jednolitością sposobu leczenia podniecany.

Co do ogólnych wyników leczenia, to stwierdziliśmy: wyraźne polepszenie u . . 14

poprawę	31
stan bez zmiany u . . .	14
pogorszenie	3
śmierć	3
	65

W zestawieniu z wynikami z lat poprzednich otrzymujemy w odsetkach:

	W r. 1901/2	W r. 1902/3	W r. 1903/4	W r. 1904/5	W r. 1905/6
I. Wyraźne polepszenie (i zupełna zdolność do pracy)	30.8%	18.6%	19.1%	18.6%	21.6%
II. Poprawa	34.7%	37.2%	59.6%	45.8%	47.6%
III. Stan bez zmiany	11.5%	30.3%	12.8%	27.1%	21.4%
IV. Pogorszenie	19.2%	11.6%	2.1%	6.7%	4.6%
V. Śmierć	3.8%	2.3%	6.4%	1.8%	4.6%

Ponieważ jednak, jak wspomnieliśmy wyżej z tych 65 — 29 pensyonarzy pozostało na rok adm. następny, to z 36, którzy w roku bieżącym opuścili Dom Zdrowia:

14 osięgnęło wyraźne polepszenie . 38.9%
16 poprawę 44.5%
u 2 pozostał stan bez zmiany . . 5.6%
u 1 wystąpiło pogorszenie 2.7%
a 3 umarło 8.3%
36

Takie zestawienie daje nam obraz dokładniejszy, gdyż z niego wynika, że z ogólnej liczby 29 pozostałych — 12 świeżo przybyłych nie kwalifikowaliśmy, czyli uważaliśmy, że stan się u nich nie zmienił, z reszty — stwierdziliśmy już u 15 poprawę.

Z rozwojem naszego Domu Zdrowia, przy możności utrzymania tego samego lekarza stale przez czas dłuższy, przy odpowiedniem urządzeniu pracowni lekarskiej — zestawienia te będą coraz dokładniejsze — a zapewne i wyniki będą coraz lepsze. Od chwili swego powstania wypełnia nasz Dom Zdrowia wielkie i piękne zadanie, bo „uzdrawia“ całe szeregi młodzieży — w przyszłości, gdy tych szeregów, a zatem i obserwacyi przybędzie, doda i naszej nauce zapiski swych spostrzeżeń.

Nim to nastąpi, borykać się będziemy z wielkiemi trudnościami, walczyć o byt codzienny dla instytucyi, o której znaczeniu doniosłem ogół nasz nie wie, czy wiedzieć nie chce...

Ale my rąk nie opuścimy. Wierzymy w dobro naszej sprawy — a zatem i w jej przyszłość.

Dr. Józef Żychoń
Dyrektor Domu Zdrowia.

DRUKARNIA NARODOWA
W KRAKOWIE